

## UZASADNIENIE WYROKU

Powód P. P. pozwem złożonym w dniu 16 marca 2015 r. wniósł przeciwko pozwanemu TUZ Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 2.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 czerwca 2013r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik wskazał, że w dniu 3 stycznia 2014r. pojazd powoda F. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu wskutek kolizji drogowej spowodowanej przez innego uczestnika ruchu drogowego, posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. Powód wynajmował uszkodzony pojazd na podstawie umowy najmu z dnia 1 grudnia 2013r. do celów służbowych, gdyż było to narzędzie niezbędne do należytego wykonywania swoich obowiązków pracowniczych. Wobec jego uszkodzenia i braku własnego samochodu wynajął pojazd zastępczy, z którego korzystał przez 31 dni, tj. do dnia przyznania odszkodowania za uszkodzony pojazd. Koszt najmu pojazdu marki C. nr rej. (...) wyniósł 8.769,90 zł brutto i został poniesiony przez powoda. Pozwany uznał co do zasady odpowiedzialność z tego tytułu, przyznał jednak odszkodowanie za najem pojazdu w wysokości 565,80 zł, tj. za 2 dni najmu, nie kwestionując dobowej stawki w wysokości 282,90 zł. Niemożność korzystania z pojazdu F. (...) rzecz okres postępowania likwidacyjnego spowodowała powstanie szkody w rozumieniu art.361§2 k.c., a w takim przypadku roszczenie o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści i zwrotu kosztów wynajmu zastępczego jest uzasadnione w pełnym zakresie, tj. za 31 dni najmu pojazdu zastępczego.

W dniu 8 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie I Wydział Cywilny wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany TUZ Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanego zakwestionował roszczenie powoda co do zasady i co do wysokości. Jego zdaniem powód nie wykazał faktu poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego, a tym samym istnienia wierzytelności, która mogła stać się przedmiotem przelewu. Załączona do pozwu faktura VAT nie dowodzi poniesienia kosztów tego najmu przez powoda, a zwrotowi podlegają tylko koszty rzeczywiście poniesione. Nadto tak długi okres najmu pojazdu zastępczego przez powoda (31 dni) był nieuzasadniony, bowiem uszkodzenia pojazdu umożliwiały korzystanie z niego do dnia naprawy. Zasadne jest zatem pokrycie kosztów najmu pojazdu zastępczego za 2 dni, w tym 1 na technologiczny czas naprawy pojazdu i 1 dzień na wstawienie i odbiór pojazdu do zakładu naprawczego. Pozwany natomiast nie kwestionował dobowej stawki najmu pojazdu zastępczego w wysokości 230 zł, wskazanej w pozwie.

Powód w piśmie z dnia 12 września 2016 r. dokonał rozszerzenia powództwa o kwotę 6.204,10 zł i wniósł łącznie o zapłatę przez pozwanego kwoty 8.204,10 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres 31 dni najmu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 3 stycznia 2014r. pojazd będący w posiadaniu P. P. marki powoda F. (...) nr rej. (...) uległ uszkodzeniu na skutek zderzenia z pojazdem, którego posiadacz posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych w TUZ Towarzystwie (...).

### **Bezsporne, a ponadto:**

- dokumenty z akt likwidacji szkody k.104,

Pojazd F. (...) nr rej. (...) nie był własnością powoda, korzystał z niego na podstawie umowy najmu z dnia 15 grudnia 2013 roku, zawartej z (...) w S..

### **Dowód:**

- umowa najmu pojazdu k.8;

- protokół zdawczo - odbiorczy k.9;

P. P. pracuje w Agencji Ochrony (...) od 15 lutego 2007r. na umowę o pracę, na stanowisku pracownika działu technicznego. (...) jest mu potrzebne do celów służbowych jako narzędzie niezbędne do należytego wykonywania jego obowiązków, w związku z potrzebą przemieszczania się pomiędzy różnymi obiektami obsługiwanymi przez agencję ochrony, w stosunkowo krótkim czasie.

**Dowód:**

- zaświadczenie od pracodawcy k.10;

- przesłuchanie powoda P. P. k.66-67;

Powód po zdarzeniu drogowym w dniu 3 stycznia 2014r. korzystał tego dnia z tego samochodu, dopiero wieczorem zorientował się, że nie działa w aucie tylna prawa lampa, co miało związek z wypadkiem, gdyż wcześniej była sprawna. Wobec powyższego uznając, że samochód nie nadaje się do dalszego korzystania bez naprawy, powód odstawił uszkodzony samochód na warsztat J. Ż. w P., a na następny dzień wynajął samochód zastępczy marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zgodnie z umową powód zobowiązał się do zapłaty za każdą dobę korzystania z pojazdu kwotę 230 zł netto, przez okres do dnia naprawy uszkodzonego pojazdu. Uszkodzony samochód F. (...) nr rej. (...) oczekiwał natomiast na oględziny pojazdu przez przedstawiciela pozwanego towarzystwa ubezpieczeń. Szkoda została zgłoszona pozwanemu od razu w dniu wypadku, tj. 3 stycznia 2014r. Drogą mailową w dniu 8 stycznia 2014r. powód otrzymał informację od pracownika pozwanego, iż wynajem pojazdu zastępczego nie powinien być dłuższy niż do dnia otrzymania protokołu oględzin plus czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynikającej z technologii. Ponieważ rzeczoznawca samochodowy nie kontaktował się z powodem w sprawie oględzin pojazdu i pojawiał się w tym celu przez kolejne dni, powód w dniu 17 stycznia 2014r. mailowo i telefonicznie ponaglał pozwanego, starając się ustalić u pozwanego, co dzieje się z jego sprawą i dlaczego nadal nie dokonano oględzin pojazdu. Dopiero ta wiadomość spowodowała przyśpieszenie załatwienia sprawy powoda, gdyż w dniu 17 stycznia 2014r. pracownik pozwanego J. Ł. skontaktował się z rzeczoznawcą samochodowym P. D. wskazując, że zlecenie o pilne oględziny pojazdu (gdyż „poszkodowany wynajmuje pojazd zastępczy”) przesłał już 3 stycznia 2014r. Nadto przesłał informację "Jeżeli nie otrzymałeś, proszę o super pilne oględziny". Następnie w dniu 19 stycznia 2014r. rzeczoznawca samochodowy przesłał wiadomość mailową do pracownika pozwanego, że "od wczoraj próbuje się z powodem skontaktować. Telefon jest cały czas wyłączony". Na tą wiadomość pracownica pozwanego odpowiedziała, że ona osobiście skutecznie kontaktowała się z powodem na podany w druku zgłoszenia szkody numer telefonu. Próba kontaktu rzeczoznawcy z powodem miała miejsce w sobotę 18 stycznia i w niedzielę rano 19 stycznia 2014r. Ostatecznie rzeczoznawca samochodowy skontaktował się z powodem i ustalił termin oględzin pojazdu na dzień 22 stycznia 2014r. Tego dnia rzeczoznawca P. D. dokonał oględzin pojazdu i przekazał informację do pozwanego, zaś ponowne oględziny odbyły się następnego dnia z uwagi na kwestionowany przez powoda zakres uszkodzeń. Powód wskazywał bowiem na uszkodzenia tylnej prawej lampy pojazdów, która powinna być zakwalifikowana do naprawy lub wymiany. Rzeczoznawca samochodowy nie otrzymał pierwotnego maila pracownika pozwanego z dnia 3 stycznia 2014r. w sprawie pilnego zlecenia oględzin pojazdu powoda. Zostało to jednak wyjaśnione ostatecznie dopiero po zgłoszeniu przez powoda roszczenia o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, w marcu 2014r. (mail k.62 akt szkody).

**Dowód:**

- faktura Vat (...) z dnia 10.03.2014 r. k. 11,

- przesłuchanie powoda P. P. k.66-67;

- zgłoszenie szkody k.1 akt szkody (k.104 akt);

- mail k.11 akt szkody (k.104 akt);

- mail k.12-13 akt szkody (k.104 akt);
- mail k.15 akt szkody (k.104 akt);
- mail k.16 akt szkody (k.104 akt);
- protokół oględzin k.18;
- dokumentacja zdjęciowa k.19-23;
- mail k.62 akt szkody (k.104 akt);

Podczas oględzin pojazdu w dniu 22 stycznia 2014r. powód P. P. zgłosił rzeczoznawcy fakt niedziałania lampy tylnej prawej w uszkodzonym samochodzie F. (...). Rzeczoznawca samochodowy po ponownych oględzinach pojazdu dnia 23 stycznia 2014r. wskazał na ten problem w TUZ w W. podając, że prawa tylna lampa nie działa („nie świecą ledy”), zaś do decyzji pozwanego należy uznanie, czy uznać tą lampę do wymiany czy naprawy, jednak naprawa może okazać się droższa niż wymiana. Pozwany uznał tą część do wymiany na nową. Po dokonaniu tych ustaleń i kwalifikacji uszkodzeń pojazdu dopiero od 27 stycznia 2014r. zaistniała możliwość zamówienia części zamiennych do naprawy pojazdu.

W dniu 30 stycznia 2014r. pozwany sporządził kalkulację szkody ustalając koszt naprawy pojazdu na kwotę 3.342,60 zł.

**Dowód:**

- mail k.29 akt szkody (k.104 akt);
- przesłuchanie powoda P. P. k.66-67;
- kalkulacja szkody k.32-33 akt szkody (k.104 akt);
- opinia biegłego sądowego M. M. (1) k.108-113;

Niezwłocznie po wykonaniu tej kalkulacji i przesłaniu jej poszkodowanemu została dokonana naprawa pojazdu. W dniu 3 lutego 2014r. naprawa została już zakończona i wystawiono fakturę VAT na rzecz właściciela pojazdu K. K. na kwotę 3342,60 zł. Faktura ta została wystawiona na podmiot wynajmujący nie zaś na powoda, z uwagi na warunki umowy najmu z dnia 1 grudnia 2013r., w pkt 13 regulaminu najmu samochodu w firmie (...), że w trakcie obowiązywania umowy najmu najemcy nie wolno dokonywać żadnych przeróbek i napraw.

**Dowód:**

- faktura VAT k.21,
- regulamin najmu pojazdu k.92 akt szkody (k.104 akt);

Tego samego dnia, tj. 3 lutego 2014r. powód zakończył najem pojazdu zastępczego marki C. (...) nr rej. (...) i ponownie zaczął korzystać z samochodu F. (...). Dnia 3 lutego 2014r. umowa najmu samochodu zastępczego uległa rozwiązaniu.

**Dowód:**

- faktura VAT z dnia 10.03.2014 r. k. 11.

Na czas niezbędny do przeprowadzenia naprawy blacharskiej i lakierniczej uszkodzonego pojazdu składają się następujące etapy procesu naprawczego:

1. ustalenie zakresu zniszczenia i kwalifikacja uszkodzonych elementów, w którym konieczne jest rozbicie pojazdu.

2. zamówienie materiałów i części do ustalonego zakresu naprawy;
3. wykonanie naprawy blacharsko-mechanicznej, zgodnie z technologią producenta pojazdu
4. wykonanie naprawy lakierniczej, zgodnie z technologią producenta pojazdu
5. wysezonowanie powłoki lakierowej;
6. uzbrojenie pojazdu.

W przypadku pojazdu F. (...) nr rej. (...) etap 1 był uzależniony od czasu, w którym firma ubezpieczeniowa podjęła czynności dotyczące kwalifikacji uszkodzeń, zatem dopiero od 27 stycznia 2014r. należy uznać możliwość zamówienia części zamiennych do naprawy pojazdu. W tym przypadku czas realizacji zamówienia nie powinien być dłuższy niż 2-3 dni robocze. Technologiczny czas niezbędny do wykonania prac blacharskich i mechanicznych pojazdu wynosi 0,30 dnia, po zaokrągleniu pół dnia roboczego, zaś technologiczny czas na naprawy lakiernicze wynosił 1,10 dnia, w zaokrągleniu półtora dnia roboczego. Następnie czas potrzebny na sezonowanie (wysuszenie) lakierowej wynosił 1 dzień roboczy i przygotowanie pojazdu i wydanie po naprawie to 1 dzień roboczy. Łączny okres naprawy w realiach niniejszej sprawy wynosić powinien 29 dni, jednakże przy przyjęciu dodatkowych dni wolnych (weekend) w trakcie procesu samej naprawy pojazdu czas naprawy nie powinien przekroczyć 31 dni.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego M. M. (1) k.108-113;

W dniu 10 marca 2014r. wynajmujący pojazd zastępczy K. K. wystawił na rzecz P. P. fakturę VAT za najem pojazdu zastępczego w okresie od 4 stycznia 2014r. do 3 lutego 2014r. na kwotę 8.769,90 zł brutto, przy przyjęciu stawki dobowej wynajmu 230 zł netto. W fakturze tej jako zobowiązany do zapłaty został wskazany powód P. P..

**Dowód:**

- faktura VAT z dnia 10.03.2014 r. k. 11.

W dniu 4 stycznia 2014r. powód zawarł z J. Ż. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Blacharstwo i Lakiernictwo Samochodowe w P. umowę przelewu wierzytelności przysługujących powodowi względem TUZ z tytułu szkody z dnia 3 stycznia 2014r. dotyczącej pojazdu marki F. (...). W jego warsztacie samochodowym pojazd został naprawiony. J. Ż. został wskazany jako uprawniony do wypłaty kwoty odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu. Jemu kwota 2.717,56 zł została wypłacona.

**Dowód:**

- umowa przelewu wierzytelności k.76 akt szkody (k.104 akt);
- upoważnienie k.75 akt szkody (k.104 akt);
- potwierdzenie przelewu bankowego k.81 akt szkody (k.104 akt);
- mail k.86 akt szkody (k.104 akt);

Powód zgłosił pozwanemu roszczenie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 4 stycznia 2014 r. do dnia 3 lutego 2014 r., na podstawie ww. faktury VAT w kwocie 8.769,90 zł brutto 14 kwietnia 2014r.

**Bezsporne**

W piśmie wcześniejszym z dnia 3 marca 2014r. wyjaśniał sposób i przebieg likwidacji jego szkody, powołując się na brak kontaktu z rzeczoznawcą samochodowym przez okres 2 tygodni.

W odpowiedzi na zgłoszone żądanie pozwany pismem z dnia 14 kwietnia 2014 r. odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na brak statutu poszkodowanego po stronie P. P.. Powód udzielił pełnomocnictwa F. S. do dalszego prowadzenia jego sprawy, ten zaś przesłał pozwanemu wezwanie do zapłaty kwoty 8.769,90 zł tytułem odszkodowania dla powoda za pojazd zastępczy, ponownie przedstawiając ponownie dokumenty dotyczących najmu pojazdu F. (...).

Po ponownym rozpoznaniu odwołania pozwany uznał roszczenie powoda za częściowo uzasadnione, przyznając na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 565,80 zł, tj. za dwa dni wynajmu pojazdu zastępczego: 1 na technologiczny czas naprawy, 1 na czynności dodatkowe. Taki bowiem okres uznał za wystarczający na przeprowadzenie naprawy pojazdu przy zachowaniu należytej staranności. Wskazano nadto, że nie może uwzględnić bezczynności poszkodowanego lub zakładu naprawczego w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu.

#### **Dowody:**

- zgłoszenie roszczenia powoda k.50 akt szkody ( k. 104 akt),
- pismo powoda k.52 akt szkody ( k. 104 akt),
- decyzja TUZ z 14.04.2014r. k.87 akt szkody (k.104 akt);
- wezwanie do zapłaty z dnia 28 maja 2014r. k. 100-103 akt szkody (k.104 akt);
- decyzja TUZ z 24.07.2014r. k.117 akt szkody (k.104 akt);

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie roszczenia głównego, oraz częściowo w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Definicja szkody sprowadza się do ujemnych dolegliwości powstałych w wyniku czyjś bezprawnego działania i - przy szkodzie o charakterze materialnym - dotyczy przede wszystkim uszczerbku powstałego w majątku poszkodowanego. Stosowanie do dyspozycji art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przy czym, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Jak natomiast stanowi art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z powyższego jednoznacznie wynika, że szkoda sprowadza się do ogółu dolegliwości powstałych w wyniku uszczerbienia majątku poszkodowanego. Co do zasady odpowiedzialność odszkodowawcza spoczywa wówczas na sprawcy powodującego ją zdarzenia. W niniejszej sprawie znajduje jednak zastosowanie norma przewidziana w art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej „ustawa o ubezpieczeniach”). Przepis ten przenosi zobowiązanie naprawienia szkody na ubezpieczyciela w przypadku wyrządzenia szkody przez posiadacza pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, ubezpieczonego obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w tym zakładzie ubezpieczeń.

Zgodnie z obecnym kierunkiem orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego koszt najmu pojazdu zastępczego należy zaliczyć w poczet należnego poszkodowanemu odszkodowania (por. wyrok z dnia 8 września 2004r. sygn. akt IV CK 672/03). Zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada

2011r. w sprawie III CZP 5/11 odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. Tym samym uznać należy, iż co do zasady powodowi przysługiwało roszczenie wobec strony pozwanej o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany kwestionował swą odpowiedzialność za naprawienie szkody powstałej w mieniu powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego, wskazując na brak legitymacji czynnej powoda. Podnosił, że właścicielem uszkodzonego pojazdu była firma leasingowa, zaś uprawnionym z umowy leasingu był K. K., nie zaś powód. K. K. także wynajmował powodowi samochód zastępczy od 4 stycznia do 3 lutego 2014r., zatem powód nie ma w tym układzie statusu pokrzywdzonego. Takie stanowisko zostało wyrażone w procesie, a nadto w postępowaniu likwidacji szkody, przy czym w toku postępowania likwidacji szkody pozwany zmienił pierwotnie wyrażoną decyzję i przyznał odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 565,80 zł, tj. za dwa dni wynajmu pojazdu zastępczego. Tym samym pozwany wykazał się niekonsekwencją w sformułowaniu swego stanowiska, skoro takie odszkodowanie w części jednak przyznał.

W ocenie Sądu powoda należy traktować jako poszkodowanego w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia uszkodzenia pojazdu F. (...) nr rej. (...) do dnia zakończenia jego naprawy. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, iż P. P., choć nie był właścicielem uszkodzonego pojazdu, to był uprawniony do korzystania z niego w ramach umowy najmu samochodu z dnia 1 grudnia 2013r., zawartej z firmą (...). W dniu zdarzenia z pojazdu tego efektywnie korzystał, zaś wobec uszkodzenia pojazdu w dniu 3 stycznia 2014r. został pozbawiony możliwości dalszego z niego korzystania. Jednocześnie Sąd dał wiarę powodowi wskazującemu, że codzienne korzystanie z samochodu było dla niego koniecznością, z uwagi na charakter wykonywanej pracy i brak własnego pojazdu. Wszak po to powód wynajmował pojazd, który dnia 3 stycznia 2014r. uległ uszkodzeniu. Zatem po uszkodzeniu pojazdu musiał on podjąć kroki zmierzające do uzyskania innego pojazdu, niezbędnego do dalszego życia. Taki pojazd zastępczy wynajął od K. K., od którego wynajmował także pojazd uszkodzony, zaś za czas wynajmu (31 dni) wystawiono na rzecz powoda fakturę VAT na kwotę 8.769,90 zł brutto. Wynika to wprost z dowodu zaoferowanego przez powoda w postaci faktury Vat z dnia 10 marca 2014r. Jako zobowiązanego wskazano tam P. P. jako najemcę pojazdu i zobowiązanego do zapłaty z tego tytułu. Pozwany podnosił, że powód nie przedstawił żadnego dowodu faktycznej zapłaty tej kwoty, jednakże zdaniem Sądu ma to charakter drugorzędny. Skoro powstało zobowiązanie do zapłaty kwoty 8.769,90 zł brutto przez powoda z tytułu najmu pojazdu zastępczego, to powód może dochodzić zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego od pozwanego, nawet wówczas, gdyby sam jeszcze nie rozliczył się z wynajmującym z tego tytułu lub gdyby to rozliczenie miało przybrać formę bezgotówkową (np. wzajemnego potrącenia wierzytelności). Sam fakt, że wynajmujący pojazd zastępczy jest jednocześnie uprawnionym z umowy leasingu do korzystania z uszkodzonego pojazdu nie jest przeszkodą do uznania powoda za poszkodowanego w tym zakresie z tytułu szkody w pojeździe marki F. (...), skoro to powód płacił wynajmującemu za ten pojazd i nie mógł z niego w konsekwencji szkody korzystać. Musiał wynająć kolejny samochód, za który należy się wynagrodzenie dla wynajmującego. Z tego względu sąd uznał, że roszczenie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Następnie należy wskazać, że bezsporna w niniejszej sprawie była pomiędzy stronami dobowy stawka najmu pojazdu zastępczego określona przez powoda na kwotę 230 zł netto (282,90 zł brutto). Taka stawka została wskazana przez wynajmującego pojazd zastępczy w fakturze VAT z 10 marca 2014r., taką też stawkę przyjął pozwany przy ustaleniu odszkodowania za najem pojazdu zastępczego w kwocie 565,80 zł. Wobec powyższego nie było potrzeby odwoływania się do wiedzy specjalnej biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej w tej kwestii i należało przyjąć stawkę dobową za najem pojazdu zastępczego na kwotę 282,90 zł brutto.

Kwestią sporną pozostawała natomiast wysokość ostatecznego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego, gdyż pozwany kwestionował okres trwania najmu tego pojazdu. Podnosił, że w jego ocenie zasadny był najem pojazdu zastępczego jedynie przez dwa dni, a to wobec faktu, iż uszkodzony pojazd nadawał się do korzystania z niego w stanie uszkodzonym. Nadto w decyzji o przyznaniu odszkodowania wskazano, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za

bezczynności poszkodowanego lub zakładu naprawczego w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu. Sąd jednak nie podzielił stanowiska strony pozwanej w tym zakresie.

Po pierwsze, dowolne i nieuzasadnione jest ustalenie pozwanego, iż pojazd F. (...) w stanie uszkodzonym nadawał się do użytku. Z zeznań powoda P. P. wynika bowiem, że po wypadku w dniu 3 stycznia 2014r., jadąc tym samochodem po zmierzchu powód stwierdził, że nie świeci lampa tylna prawa, zatem nie zdecydował się dalej poruszać tym samochodem. Pojazd odstawił do warsztatu, aby tam oczekiwał na oględziny rzeczoznawcy samochodowego z ramienia pozwanego, zaś sam zmuszony był wynająć kolejny samochód w celu wykonywania pracy i normalnego funkcjonowania. Co więcej, w korespondencji mailowej rzeczoznawcy samochodowego P. D. z pracownikiem pozwanego, prowadzonej w trakcie likwidacji szkody, rzeczoznawca stwierdził wprost, że podczas oględzin pojazdu w dniu 22 stycznia 2014r. P. P. zgłosił mu fakt niedziałania lampy tylnej prawej w uszkodzonym samochodzie, zaś sam rzeczoznawca ostatecznie przyznał, iż prawa tylna lampa nie działa - „nie świecą ledy”, zaś do decyzji pozwanego należy uznanie, czy uznać tą lampę do wymiany czy naprawy, jednak naprawa może okazać się droższa niż wymiana. Ostatecznie pozwany uznał tą część do wymiany na nową, potwierdzając fakt jej uszkodzenia. Stanowi to dowód na okoliczność podnoszoną przez powoda, że ta tylna lampa nie działała, a skoro tak, to pozwany nie ma podstaw do formułowania tezy, że powód mógł i powinien korzystać z pojazdu bez sprawnej lampy. Po pierwsze, korzystając z niesprawnego pojazdu narażałby się na niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, po drugie, narażałby się na popełnienie wykroczenia drogowego, zaś brak jest podstaw aby uznać, że w celu minimalizacji szkody był zobowiązany do takiego działania. Zdaniem Sądu uszkodzony pojazd z uwagi na niesprawne oświetlenie nie nadawał się do użytku aż do dnia naprawy, zatem celowe było wynajęcie przez powoda pojazdu zastępczego zaraz po stwierdzeniu braku prawidłowego oświetlenia pojazdu, co powód uczynił.

W niniejszej sprawie Sąd na żądanie obu stron procesu dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej M. M. (2) na okoliczność ustalenia czasu rzeczywistej naprawy pojazdu i uzasadnionego okresu najmu pojazdu. Biegły w opinii wskazał, iż na czas niezbędny do przeprowadzenia naprawy blacharskiej i lakierniczej uszkodzonego pojazdu składają się następujące etapy procesu naprawczego:

1. ustalenie zakresu zniszczenia i kwalifikacja uszkodzonych elementów, w którym konieczne jest rozbicie pojazdu;
2. zamówienie materiałów i części do ustalonego zakresu naprawy;
3. wykonanie naprawy blacharsko-mechanicznej, zgodnie z technologią producenta pojazdu;
4. wykonanie naprawy lakierniczej, zgodnie z technologią producenta pojazdu;
5. wysezonowanie powłoki lakierowej;
6. uzbrojenie pojazdu.

Następnie podał, że w przypadku pojazdu F. (...) nr rej. (...) etap 1 był uzależniony od czasu, w którym firma ubezpieczeniowa podjęła czynności dotyczące kwalifikacji uszkodzeń. Kwalifikacji uszkodzeń dokonano dopiero od 27 stycznia 2014r., choć szkoda została zgłoszona od razu 3 stycznia 2014r. Dopiero bowiem z datą ustalenia zakresu i kwalifikacji uszkodzeń możliwe jest zamówienie części zamiennych do naprawy pojazdu. W tym przypadku czas realizacji zamówienia nie powinien być dłuższy niż 2-3 dni robocze. Technologiczny czas niezbędny do wykonania prac blacharskich i mechanicznych pojazdu wynosi 0,30 dnia, po zaokrągleniu pół dnia roboczego, zaś technologiczny czas na naprawy lakiernicze wynosił 1,10 dnia, w zaokrągleniu półtora dnia roboczego. Następnie czas potrzebny na sezonowanie (wysuszenie) lakierowej wynosił 1 dzień roboczy i przygotowanie pojazdu i wydanie po naprawie to 1 dzień roboczy. Łączny okres naprawy w realiach niniejszej sprawy wynosić powinien 29 dni, jednakże przy przyjęciu dodatkowych dni wolnych (weekend) w trakcie procesu samej naprawy pojazdu czas naprawy nie powinien przekroczyć 31 dni.

Pozwany starał się przerzucić na powoda odpowiedzialność z tytułu tak długiego okresu do dnia faktycznej naprawy pojazdu, jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, że to pozwany ponosi za to odpowiedzialność. Po zgłoszeniu szkody przez powoda pozwany bowiem nie podjął żadnych skutecznych działań zmierzających do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody, w tym ustaleniu zakresu uszkodzeń i ich kwalifikacji, umożliwiających poszkodowanemu naprawę pojazdu. Jak wynika dokładnie z korespondencji mailowej prowadzonej pomiędzy pracownikami pozwanego ubezpieczyciela a rzeczoznawcą samochodowym P. D. oraz z powodem, tak długi okres bezczynności w likwidacji szkody był wynikiem braku właściwego zlecenia dla rzeczoznawcy, tj. nie otrzymaniem przez rzeczoznawcę samochodowego zlecenia dokonania oględzin pojazdu i wyceny kosztów naprawy bezpośrednio po dniu zgłoszenia szkody. Dopiero kontakt powoda pozwolił wykryć ten błąd i podjąć skuteczne działania. Nie może być także traktowany jako obciążający powoda fakt, iż rzeczoznawca bezskutecznie kontaktował się z powodem w dniach 18 stycznia oraz 19 stycznia rano, gdyż była to sobota i niedziela, a zatem powód mógł mieć wówczas wyłączony telefon lub go nie odbierać, ponieważ mógł zasadnie zakładać, że w dni wolne od pracy rzeczoznawca samochodowy nie podejmie próby kontaktu. Ostatecznie rzeczoznawca samochodowy skutecznie skontaktował się z powodem i ustalił termin oględzin pojazdu na dzień 22 stycznia 2014r. a następnie z uwagi na zastrzeżenia powoda co do uszkodzenia lampy tylnej prawej ponownie przeprowadził je 23 stycznia 2014r. Zakres uszkodzeń i jednocześnie kwalifikacja uszkodzonych elementów nastąpiła dopiero 27 stycznia 2014r. i dopiero od tego czasu powód mógł podjąć dalsze działania w celu likwidacji szkody (naprawy pojazdu). Okoliczność, że rzeczoznawca samochodowy nie otrzymał pierwotnego maila pracownika pozwanego z dnia 3 stycznia 2014r. w sprawie pilnego zlecenia oględzin pojazdu powoda nie może w żaden sposób obciążać strony powodowej, gdyż wyłącznie pozwany miał wpływ na szybkość i efektywność postępowania likwidacyjnego, tym bardziej, że od dnia 4 stycznia 2014r. pracownik pozwanego odpowiedzialny za likwidację szkody w tym pojeździe wiedział, że powód wynajmuje pojazd zastępczy, a zatem pośpiech był szczególnie wskazany w celu minimalizacji wysokości odszkodowania. Z opinii biegłego M. M. (1) wynika, że po dniu kwalifikacji uszkodzeń okres naprawy pojazdu nie powinien przekroczyć 6 dni (dwa dni z uwagi na występujący w trakcie procesu naprawy weekend), zatem łącznie rzeczywisty czas naprawy pojazdu powoda powinien wynosić 31 dni. Tyle czasu powód wynajmował pojazd zastępczy, zakończył ten najem od razu w dniu oddania pojazdu po dokonanej naprawie, a zatem nie sposób w tej sytuacji uznać, że taki okres najmu był ekonomicznie nieuzasadniony z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego.

W ocenie Sądu wartość dowodowa opinii sądowej nie budziła wątpliwości sądu. Biegły rzetelnie, wyczerpująco i logicznie ustalił technologiczny i rzeczywisty czas naprawy uszkodzeń pojazdu oraz okoliczności uzasadniające czas trwania najmu pojazdu zastępczego. W opinii szczegółowo przedstawiono podstawy i sposób wyprowadzenia wniosków końcowych i w ocenie Sądu wartość merytoryczna poczynionych przez biegłego ustaleń nie budzi wątpliwości. Zdaniem Sądu opinia biegłego z uwagi na wnikliwy i wszechstronny charakter posiada niezaprzeczalny walor dowodowy i jako taka mogła stanowić podstawę do poczynienia przez Sąd ustaleń koniecznych dla rozstrzygnięcia sprawy. Żadna ze stron tej opinii nie zakwestionowała, zaś stanowisko pozwanego zaprezentowane w piśmie z dnia 10.10.2016r., że nie zgadza się z wnioskami opinii, nie jest wystarczające do jej skutecznego podważenia. Pozwany bowiem podtrzymał swe stanowisko co do braku podstaw najmu pojazdu zastępczego przed dniem faktycznej naprawy, gdyż zdaniem pozwanego pojazd nadawał się do użytku. Sąd z przyczyn wskazanych powyżej tego podglądu nie podziela, uznając że od dnia zdarzenia aż do faktycznego zakończenia naprawy wynajęcie pojazdu zastępczego było uzasadnione i należy się za to powodowi odszkodowanie. Tym samym należało przyjąć, że pozwany nie zrekompensował powodowi całości poniesionego uszczerbku majątkowego w związku ze zdarzeniem zaistniałym w dniu 3 stycznia 2014 r.

Z powyższych względów Sąd w pkt I sentencji orzeczenia zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.204,10 zł, która to kwota stanowi różnicę pomiędzy ustaloną wysokością odszkodowania za najem pojazdu zastępczego ( $282,90 \times 31 = 8.769,90$ ) a kwotą odszkodowania wypłaconego (565,80 zł).

Odsetkach orzeczono na podstawie art.481 k.c. Strona powodowa domagała się zasądzenia odsetek ustawowych od 17 czerwca 2013 r., co zdaniem Sądu było oczywiście nieprawidłowe, skoro zdarzenie, z którego powód wywodzi odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego miało miejsce dopiero 3 stycznia 2014r., zaś zgłoszenie szkody z tytułu



kosztów najmu pojazdu zastępczego jeszcze później. Zgodnie z przepisem art.14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że za datę zgłoszenia szkody z tego tytułu przyjmuje datę 14 kwietnia 2014r., tj. dzień pierwszej decyzji pozwanego w tej sprawie, choć w petitum pozwu nieprawidłowo wskazał datę wcześniejszą liczenia odsetek (17 czerwca 2013 r.). Decyzją z dnia 14 kwietnia 2014r. pozwany odmówił zaspokojenia roszczenia powoda w jakiegokolwiek części (późniejszą decyzją zmienił tę decyzję) i od tego dnia powód liczył termin 30 dni. Tym samym ostatnim dniem na spełnienie świadczenia był 14 maja 2014r., a zatem od dnia 15 maja 2014r. pozwany popadł już w opóźnienie w spełnieniu świadczenia względem powoda. Tym samym zasądził od kwoty odszkodowania przyznanej powodowi odsetki ustawowe od dnia 15 maja 2014r. Przy czym uwzględnił zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczące odsetek ustawowych. Do dnia 31 grudnia 2015r. funkcjonowały odsetki ustawowe, regulowane w przepisie art. 481§2 kodeksu cywilnego. Z dniem 1 stycznia 2016r. doszło do zmiany tego przepisu i obecnie przepis ten brzmi: jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzyciel jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Tym samym od dnia 1 stycznia 2016r. istniała podstawa do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie. Mając powyższe na uwadze sąd zasądził od kwoty 8.204,10 zł odsetki ustawowe od dnia 15 maja 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego (co do odsetek od 17 czerwca 2013r. do 14 maja 2014r.) powództwo jako niezasadne oddalił (pkt II wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o dyspozycję przepisu art. 98 § 1 k.p.c., statuującego zasadę zwrotu kosztów procesu przez stronę ulegającą na rzecz strony, której roszczenie zostało uwzględnione. Mając na uwadze, że żądanie powoda co do należności głównej zostało uwzględnione w całości i roszczenie odsetkowe z znacznej części, zasadnym było obciążenie kosztami procesu pozwanego w całości. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa w wysokości 100 zł, wynagrodzenie adwokackie pełnomocnika powoda w kwocie 600 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, oraz wynagrodzenie biegłego w kwocie 393,23 zł (co stanowi połowę wynagrodzenia faktycznie przyznanego biegłemu), łącznie 1110,23 zł. Zatem w pkt III sentencji orzeczenia Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 1.110,23 zł.

Rozstrzygnięcie w pkt IV sentencji orzeczenia dotyczące zwrotu nadpłaty w kwocie po 206,77 zł dla każdej ze stron w zakresie wydatku poniesionego przez obie strony w związku z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego sądowego wydano na podstawie przepisów art. 80 w zw. z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.). Strony uiściły zaliczki po 600 zł każda, zaś wynagrodzenie dla biegłego wyniosło 786,46 zł, zaś sąd uznał za zasadne obciążenie obu stron kosztami tej opinii w stopniu równym, zatem po 393,23 zł. Reszta pozostała z zaliczek podlegała zwrotowi.

SSR Magdalena Dąbrowska

# ZARZĄDZENIE

1. (...);

2. (...):

- (...)

- (...)

3. (...)

4. (...).

G., dnia 9 listopada 2016r. SSR Magdalena Dąbrowska